

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 28 października 2016 r. w sprawie z powództwa M. D. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w L. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w L. na rzecz M. D. kwotę 40.187 zł z odsetkami ustawowymi od kwoty 38.000 zł od dnia 15 lipca 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, a także z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 2.187 zł od dnia 15 października 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 4.427 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego wyroku złożyła strona pozwana, zaskarżając go w części uwzględniającej powództwo i rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Skarżąca zarzuciła rozstrzygnięciu naruszenie:

1.przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj.

a. art. 231 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów, którą wyznaczają czynniki logiczny i ustawowy oraz zasady doświadczenia życiowego i nieuzasadnione przyjęcie, iż w niniejszej sprawie powód ani jego poprzednicy prawni nie wyrazili zgody na utworzenie przez pozwanego przewieszki linii elektroenergetycznej przebiegającej nad nieruchomością powoda;

b. art. 231 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów, którą wyznaczają czynniki: logiczny i ustawowy oraz zasady doświadczenia życiowego i nieuzasadnione przyjęcie, iż w niniejszej sprawie pozwany nie dysponował tytułem prawnym do korzystania z nieruchomości w tym zakresie, zwłaszcza na podstawie umowy, służebności gruntowej czy służebności przesyłu;

2.przepisów prawa materialnego, tj. art. 224 k.c. w zw. z art. 225 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i nieuzasadnione przyjęcie, że w stanie faktycznym niniejszej sprawy mamy do czynienia z bezumownym korzystaniem.

Wskazując na powyższe zarzuty, strona pozwana wniosła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda kosztów postępowania za obie instancje.

Powód złożyła odpowiedź na apelację, w której wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od strony pozwanej zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, znajdujących pełne oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym i trafnie określił konsekwencje prawne z nich wynikające. Ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd I instancji, Sąd Okręgowy przyjmuje za własne bez konieczności ponownego ich przytaczania.

Wbrew pogładowi skarżącego zaprezentowanemu w apelacji, Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie.

Odnosząc się zbiorczo do zarzutów dotyczących naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów postępowania w zakresie przeprowadzonej oceny dowodów, należy stwierdzić, że oba zarzuty dotyczą przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów nie znajdują uzasadnienia. Formułując je, pozwany ograniczył się głównie do polemiki z twierdzeniami Sądu Rejonowego i przedstawienia w istocie własnej wersji oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. W konsekwencji stwierdził, że Sąd I instancji bezzasadnie uznał, że powód i jego poprzednicy prawni nie wyrazili zgody na utworzenie przez pozwanego przewieszki linii elektroenergetycznej przebiegającej przez nieruchomość należącą

do powoda oraz, że w niniejszej sprawie pozwany nie dysponował tytułem prawnym do korzystania z nieruchomości należącej do powoda.

Tworząc zarzuty o takiej treści strona pozwana nie podważyła skutecznie dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów, mieszczącej się w ramach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. (omyłkowo apelujący wskazał art. 231 k.p.c. zamiast art. 233 § 1 k.p.c.). Przypomnieć należy, że w orzecznictwie przyjmuje się, iż ramy swobodnej oceny dowodów określone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (zob. wyrok SN z 27 września 2002 r., IV CKN 1316/00, LEX nr 80273). Dodać należy, że ocena sądu nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów, jeżeli z zebranego materiału dowodowego wyprowadza on wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, bo takie działanie mieści się w przyznanych mu kompetencjach swobodnego uznania, którą z możliwych wersji przyjmuje za prawdziwą. Tym samym, nawet jeżeli na podstawie zebranego materiału dowodowego można wywnioskować inną wersję wydarzeń, zgodną z twierdzeniem skarżącego, ale jednocześnie wersji przyjętej przez Sąd I instancji nie można zarzucić rażącego naruszenia szeroko pojętych reguł inferencyjnych, to stanowisko skarżącego będzie stanowić tylko i wyłącznie polemikę ze słusznymi i prawidłowymi ustaleniami Sądu (tak wyrok SA w Krakowie z 5.09.2012 r., I ACa 737/12, LEX nr 1223204).

W przedmiotowej sprawie, stanowisko apelującego stanowi wyłącznie polemikę ze słusznymi i prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego. Sąd I instancji wskazał w swoim uzasadnieniu na jakim materiale dowodowym oparł poczynione ustalenia, wszechstronnie przedstawił motywy jakimi się kierował, a wnioskiem wysnutym przez ten Sąd nie można zarzucić, by były sprzeczne z regułami logicznego rozumowania, czy też doświadczenia życiowego. W konsekwencji zasadnie Sąd I instancji przyjął, że powód i jego poprzednicy prawni nie wyrazili zgody na utworzenie linii elektroenergetycznej, a pozwany korzystał z nieruchomości bez tytułu prawnego. Do materiału dowodowego, z którego Sąd Rejonowy wysnuł pierwszy wniosek (brak zgody powoda i poprzedników prawnych) zaliczyć można m. in. kopie umów zawartych między (...) S. A. w Ł. a mieszkańcami nieruchomości przy ul. (...) w Ł. i przy ul. (...) w Ł. (k. 53-64), a także przesłuchanie stron z ograniczeniem do strony powodowej (k. 179-181). Powód na rozprawie wyraźnie stwierdził, że linia elektroenergetyczna przebiegająca przez przedmiotową nieruchomość istniała już w momencie zakupu tej nieruchomości przez niego w kwietniu 2005 r. Ponadto, jak wynika z kopii powyższych umów, (...) S. A. w Ł., a później (...) S. A. w Ł. Oddział (...) dostarczała prąd z wykorzystaniem tej linii elektroenergetycznej do znajdujących się nieopodal garaży już od 2001 r. W związku z tym faktem, powód nie mógł wyrazić zgody na wybudowanie słupa elektroenergetycznego. Powód na rozprawie także stwierdził, że po nabyciu nieruchomości przy ul. (...) nie wyrażał żadnej zgody na przebieg tej linii, z uwagi na to, że linia ta od początku przeszkadzała mu w prowadzeniu działalności gospodarczej polegającej na wynajmie żurawi budowlanych, których wysoka konstrukcja (po złożeniu 3,80 metra) nie może być ograniczana liniami ciągnącymi się wzdłuż nieruchomości (4 metry wiszącej linii). Zasadnie Sąd Rejonowy dał wiarę zeznaniom powoda w tym zakresie, albowiem o braku zgody na przebieg linii świadczą działania powoda, tj. kierowanie pism wzywających do usunięcia tej instalacji elektroenergetycznej w 2009 i w 2014 r. (odpisy pism k. 185-189, 192-193). Natomiast do materiału dowodowego na podstawie którego Sąd Rejonowy wysnuł drugi wniosek (brak tytułu prawnego w korzystaniu z nieruchomości przez pozwanego), zaliczyć można m. in. wydruk z KW nr (...) (k. 17-21). W treści księgi wieczystej przedmiotowej nieruchomości brak jest wpisów związanych z ograniczeniem prawa własności przedmiotowej nieruchomości na rzecz pozwanego. Pozwany nie przedstawił żadnego tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości powoda, w tym nie przedstawił umowy służebności gruntowej, czy też służebności przesyłu.

Ponadto, pozwany nie dostarczył żadnej dokumentacji dotyczącej wykonania, eksploatacji, serwisowania tej linii, a co dopiero takiej, która potwierdzałaby przysługujący pozwanemu tytuł prawny. Dlatego też Sąd Rejonowy słusznie uznał za niewiarygodne zeznania świadka J. W. (pracownik (...) S. A. w Ł.), który zapewniał, że pozwany posiada wszelką dokumentację techniczną w zakresie budowy linii.

Zgromadzony materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, że brak było zgody powoda i poprzedników prawnych powoda na instalację linii elektroenergetycznej jak również brak było tytułu prawnego na korzystaniu z przedmiotowej nieruchomości przez pozwanego. Wnioski te zostały przez Sąd I instancji wyprowadzone logicznie ze zgromadzonego materiału dowodowego i są zgodne z doświadczeniem życiowym, a więc na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego nie naruszono zasady swobodnej oceny dowodów.

Całkowicie chybiony jest także zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego tj. art. 224 w zw. z art. 225 k.c.

Zdaniem Sądu Okręgowego, ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd I instancji w pełni uzasadniają przyjęcie odpowiedzialności strony pozwanej za korzystanie z nieruchomości powoda bez tytułu prawnego.

Jak trafnie zauważył Sąd I instancji, przepisy art. 224-225 k.c. znajdują odpowiednie zastosowanie w sytuacji, gdy faktyczne korzystanie z cudzej nieruchomości odbywa się w zakresie odpowiadającym treści służebności (art. 352 k.c.), a więc ma charakter posiadania zależnego. Właściciel rzeczy może żądać od posiadacza służebności wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rzeczy, chyba że posiadacz służebności przedstawi mu tytuł prawny do władania nieruchomością w zakresie odpowiadającym treści służebności.

W świetle materiału dowodowego zebranego w sprawie, brak jest podstaw do przyjęcia, że strony łączyła umowa cywilnoprawna albo, że pozwany uzyskał pozwolenie na budowę urządzenia przesyłowego i zezwolenia na jego eksploatację.

Odwołanie się przez skarżącego do celu uchylonej już ustawy z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (Dz. U. 1954. 32. 135) także nie skutkuje przyjęciem, że strona pozwana dysponowała tytułem prawnym do korzystania z nieruchomości powoda. Rozpoczęty w 1950 r. proces elektryfikacji kraju miał na celu zapewnienie dostępu elektryczności do wszystkich gospodarstw domowych poprzez rozbudowanie sieci elektroenergetycznej w powojennej Polsce. Jednakże ten proces nie skutkował zawarciem szczególnego stosunku prawnego z każdym użytkownikiem sieci.

Ponadto bezzasadne są również twierdzenia apelującego, że skoro słup elektryczny stoi na obszarze drogi publicznej i jego wybudowanie musiało nastąpić za zgodą gminy, to przesłanka bezumownego korzystania z nieruchomości powoda nie zachodzi. To, że słup stoi na nieruchomości sąsiedniej w stosunku do nieruchomości powoda nie świadczy o tym, że między powodem a pozwanym powstał stosunek prawny. W niniejszej sprawie, kwestią sporną jest przecież linia elektroenergetyczna i fakt jej przebiegu przez nieruchomość powoda (nie słup elektroenergetyczny). W tym przypadku stronami hipotetycznego stosunku umownego są właściciel nieruchomości, przez którą ciągnie się linia (powód) i właściciel tej linii (pozwany). To kim jest właściciel nieruchomości na którego obszarze jest położony sam słup nie ma znaczenia do zaistnienia stosunku prawnego między powyżej wspomnianymi podmiotami.

Wysokość zasądzzonego wynagrodzenia wynika z opinii biegłego, która nie została skutecznie podważona przez pozwanego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy uznał, że apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z § 2 pkt 5, § 10 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015. 1800). Na koszty te złożyła się kwota 1.800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.